KURJER WARSZAWSKI.

D. 4. Lutego. — Rok 1847. Czwartek. № 33. Jutro, Śta Agata. Wschód słońca g. 7, m. 30; Zachód g. 4, m. 34.

W dawniejszych wiekach Chrześcjaństwa w Polsce, mieszkańcy pościli od Niedzieli *Starozapustnej* (zaonegdajszej) aż do *Wielkiej Nocy*. Dopiero *Jakób*, Poseł od Śtej Stolicy Apostolskiej, udzielił z upoważnienia Ojca Śgo, pozwolenie dla całego kraiu, iedzenia mięsa od Niedzieli *Starozapustnej* aż do *Mięsopustnej*, przepisuiąc od tej, aż do *Popielcu*, iedzenie z masłem.

Wczoraj wieczorem, obszerne sale Redutowe przy Teatrach Warszawskich, napełniły się świetnem gronem Osób dobroczynnych, które zawsze skwapliwe gdy idzie o dobro cierpiącej ludzkości, pośpieszyły odpowiedzieć na uczynioną do nich odezwę, w imieniu starców, kalek i ubogich, nad którymi Towarzystwo Warszawskie Dobroczynności opiekę swoią rozciąga. Bal wczorajszy którego urządzeniem zaiął się Komitet z Członków Towarzystwa Dobroczynności, pod prezydencją samego JW. Wice-Prezesa tej Instytucji złożony, należał do liczby pięknych zabaw tegorocznego karnawału. Wspaniały lokal, chętnie użyczony przez Dyrekcję Teatrów; staranne oświetlenie, gustowne przybranie ścian sali w żywe rośliny i krzewy, oraz kwiaty sztuczne pięknemi rączkami robione, wszystko to tworzyło efekt zajmuiący, okraszony ieszcze myślą dobroczynną przewodniczącą tej całej zabawie. Grono Dam i Panien iaśniało wdziękami tyle wrodzonemi pięknościom *Warszawskim*. Około godziny 9tej, zaczęli zjeżdżać się uczestnicy balu. Główna sala i galerje napełniły się; niebawem też zabrzmiała muzyka balowa. Trzy były orkiestry: iedna Wielkiego Teatru na chórze głównej sali, a dwie drugie w obu iej skrzydłach. Taniec polski rozpoczętym został przez JW. Jenerała iazdy Hrabiego Adama *Ożarowskiego*, Wice-Prezesa Towarzystwa Dobroczynności, z JO. Xżną *Gorczakow;* JO. Jenerała-Adjutanta Xcia *Gorczakowa* Jenerała-Gubernatora Woiennego M. Warszawy, z JW. Hrabiną Zofją *Ożarowską;* JW. Jenerała Lejt: Senatora *Kurnatowskiego*, z JO. Xżną Alexandrą *Radziwiłłową;* JW. Radcę Tajnego Senatora *Dmitriewa*, z JW. Teodorą *Platonow;* JW. Jana Hr. *Łubieńskiego*, z W. Joanną *Neybaur*. Muzykę do polonezu rozpoczynaiącego bal wczorajszy, napisał JP. *Damse;* a dyrygował JP. *Kwieciński*, Artysta orkiestry teatru Wielkiego. Po polonezie który krążył po wszystkich salach, nastąpiły różne tańce, porządkiem zwykłym programatami balów wskazanym. Walce, Kontredanse, Mazury i Polki, trwały przez godzin kilka. Cukiernia *Lursa* dostarczała chłodników i słodyczy, a Kuchmistrz *Adamek* kolacji. Jaki był dochód balu wczorajszego, wkrótce doniesiem. Osób obecnych było przeszło 800.

JO. Xiążę Teodor *Paskiewicz*, Fligel-Adjutant J. C. K. Mości, Syn JO. Xięcia Warszawskiego Namiestnika, wyiechał do *Rygi*.

W zeszłą Niedzielę wieczorem w Kościele Katedr: śś. TRÓJCY, w obec znakomitych Osób, licznego zgromadzenia Rodzeństwa i Przyiaciół, odbył się obrzęd zaślubin JPanny Julji Zofji *Jasińskiej*, Córki zmarłego Obywatela, z Poczesnym Obywatelem W. Mikołajem *Skwarcow*, Synem Właściciela posiadłości ziemskich i pałacu w Warszawie przy Placu Saskim. Błogosławił JW. X. *Nowicki* Oficjał Katedr: i Dziekan. Śpiewy Religijne towarzyszyły temu obrzędowi. Następnie był wieczór u Matki Panny Młodej, a grono Przyiaciół szczere życzenia składało.

Za wasze cnoty, dobroć, ta będzie zapłata,
Szczęśnie, zdrowo, pomyślnie, żyjcie w długie lata.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono zł. 5 od K. J. A. na zupę rumfordzką dla ubogich.

Nadeszła zbyt smutna rocznica śmierci ś.p. Wiktorji, córki b. Pułkowni: *Kobylańskiego*. Pełna rzadkich i trudnych do naśladowania przymiotów, w nieutulonym żalu pozostawiła Rodziców, których czciła z wylaniem czułego i religijnego przywiązania. Wieńczyły ią piękność, rozum i talenta przybrane skromną niewinności ozdobą. Aniele ziemi, nigdy gorzka łza żalu grobowca twego rosić nie przestanie, a głos zasmuconych Rodziców, Siostr i Braci łącznie z westchnieniem mnogich Przyiaciół, chórem wznosi się do BOGA Zastępów o wieczny dla Ciebie pokój. Każdy Cię uwielbiał ktokolwiek miał szczęście poznać. Szczęście mówię szczerze, bo napotkać Istotę co w całem znaczeniu uskarbiła cnoty, co w kwiecie wieku wznosi się nad inne, iest rozkoszą i chlubą serca.— *P. W.*

Ś p. Karol *Drac*, Emeryt, przeżywszy lat 58, onegdaj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zapraszaią na przeprowadzenie zwłok dziś o godz: 4tej po połud: w domu Nro 1292 przy ulicy Nowy-Świat, na smętarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo iutro o godz: 10ej z rana w Kościele XX. *Kapucynów* odbyć się maiące.

Handel rycin i płodów Litograficznych Braci Pellizaro, w Warszawie na Krakow:-Przedm: exystuiący od lat 40stu na iednem miejscu, ciągle zaopatrza swój handel nowościami, iakiemi tylko najpierwsi Malarze pierwszych miast Europy obdarzyć ie zdołaią,

a które przez dokładne odbicie kamienia i koloryt przez wybór najpiękniejszych sztuk w wszelkim rodzaiu pomieniony handel powiększaią ciągle. Jako też i w tych dniach powiększony został różnemi nowościami, mianowicie: wizerunkami Papieża Pjusa IXgo Eletto Papa il 16 Gugno 1846; rysowany z oryginału i litografowany w Rzymie, który odznacza się najdokładniejszem podobieństwem tak w odbiciu czarnem iako i kolorowem. Również Portrety N. MIKOŁAJA Cesarza Rossji i Króla Polskiego; różne Obrazy historyczne aqua tinta zwane; Wyścigi konne z *Werneta*; Łowy na lwy z dzieł tegoż; Ostatni dzień Pompei przez *Bruloffa*; Françoise de Rimini; Obrazy historyczne; Esmeralda; Paweł i Wirginja; Atala i Chactas. (O innych pięknych i interesuiących rycinach, doniesiem).

Księgarnia G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej, odebrała ze Lwowa tom 2gi Kazań X. Jana *Kucharskiego*, zawieraiący Kazania przygodne; cena zł. 10.

W przyszłą Niedzielę w czasie 6ej Maskarady w Teatrze Wielkim, danem będzie *Widowisko karnawałowe* pod tytułem: *Karnawał w Rzymie*, w 2ch obrazach 5ciu zmianach, ze śpiewami i tańcami. Myśl do układu wzięta z romansu *Monte-Christo*, Alexandra *Dumas*. Nowa dekoracja pędzla JP. *Głowackiego* Dekoratora Teatrów.—Część Isza: Dekoracja Plac publiczny, wszystkie domy uilluminowane, okna ozdobione różno-kolorowemi firankami, ganki bogatemi makatami; w głębi schody prowadzące do pałacu *Ruspoli*.— Część IIga: *Odgłos dzwonu Monte Citorio*. Ze wszystkich stron gromadzą się tłumnie maski, domina, arlekiny pierroty, wieśniacy, panowie, maski charakterystyczne. Mieszkańcy z domów wychodzą drzwiami, oknami; mnóstwo ciekawych zapełnia ganki, sienie, schody pałacu, okna. Chór. *Obraz 1wszy nieruchomy*. Na odgłos muzyki do tańców, Tancerze wykonywaią tarantellę. Powozy napełnione maskami przeieżdżaią głębią.— Część 3cia. Wchodzą sprzedaiący świece (moccoletti), maski rozkupuią ie, zapalaią. Scena rozwidnia się zupełnie, maski gaszą sobie świece, zapalaią.— Część 4ta. *Obraz 2gi nieruchomy*. Taniec powtórny. Śpiew. Maski ciskaią na siebie konfetti. Gwar,ruch,karnawał w całym szale zapustnym.— Część 5ta. *Uderzenie dzwonu powtórne*. Wszystkie światła gasną, powozy śpiesznie odieżdżaią. Wszystko niknie. Scena tak iak była w 1m obrazie.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Dzieciach żołnierskich*, JP. *Krolikowski* 2-kroć; po *Wendecie*, JP. *Żółkowski*.

W końcu roku zeszłego przeniosła się w Kielcach do wieczności,po długiej chorobie, ś.p.Gertruda z *Dobieckich Nowowiejska*, Wnuczka ostatniego Podkomorzego Sandomierskiego. Żałość Jej Rodziny, Przyiaciół i niemal całej Publiczności Kieleckiej, odprowadzaiącej w tej porze na odległy smętarz zwłoki zmarłej, są najtkliwszym dowodem, ile szacowne Jej przymioty ceniono. Cześć wam szlachetne serca coście tę stratę tak rzewnie ocenić umieli, i żałość taka będąc nagrodą prawdziwych zalet, stanie się razem otuchą do cnot towarzyskich, któremi zgasła odznaczała się zawsze.— *T. S.*

Zapadłszy na tyfus, spóźniłem się z wezwaniem pomocy lekarskiej, i wtedy dopiero zażądałem ratunku od W.*Chałubińskiego* Doktora Medyc:, Członka wielu uczonych Towarzystw, gdy mnie choroba całym swym ciężarem przygniotła. Potrzeba było całej potęgi, iaką tylko nadać może głęboka znaiomość sztuki, tudzież biegłe i niezmordowane iej użycie, aby mnie wydrzeć z rąk śmierci. Tego to dokazałeś Szanowny Mężu: Twoiej to sztuce, Twej gorliwości, uprzejmej troskliwości winienem, iż tak powiem drugie życie; składam Ci za nie dzięki i oświadczam dozgonną wdzięczność; składam ie publicznie, bo takie słusznie należą się gruntownej głębokiej nauce i poświęcaiącej się dla ratunku cierpiących cnocie, i takie złożyć winienem w obec wszystkich, którzy iak ia, Twoiej pomocy doznali lub potrzebować iej mogą.— *P. Musielewicz*.

Jadący Obywatel w tych dniach po błotnistej drodze z *Wyszkowa* do *Brańszczyka*, ujrzał, że z iego powozu wypadł tłomoczek z bielizną; gdy chciał wrócić dla wynalezienia tej zguby, widzi biegnącą Wieśniaczkę, która pyta: »Czy nie Jaśnie Pan to zgubił?" Zdziwiony taką uczciwością, prócz wynagrodzenia, oświadczaiąc prawdziwą wdzięczność, wymienia imie poczciwej wyrobnicy; iest nią *Magdalena*.....; nazwiska nie pamiętam.— W dniu 24 z. m. w karczmie do gminy *Krupów* należącej, Cieśla, po wypiciu *kieliszka wódki*, nagle życie zakończył.— Były pożary we wsiach: Rokiciny, Rudno średnie, Dąbie, Adamów, Łomazy i w mieście Tarnogrodzie.

Anglja.— Z Portugalji donoszą, że *Saldanha* posuwa się do *Oporto*. Z Ameryki otrzymano wiadomość, że *Santana* zgromadził w *Potozi* 28,000 Mexykanów. — 23go z. m. wszyscy Ministrowie zgromadzeni byli na naradę ministerjalną w ministerstwie spraw zagr:.

Francja.— Gazeta ang: *Kronika poranna* uchodząca za organ Lorda *Palmerston*, attakuie mowę Pana *Gizo* mianą w Izbie Parów.— Na giełdzie paryzkiej 25go z. m. głoszono o nowo-zamierzonych pożyczkach przez Rządy francu: i ang:. i o trudnościach w uskutecznieniu. Rząd ang: chce zaciągnąć pożyczkę 40 miljonów dukatów, albo puścić w obieg takąż summę w obligach skarbowych. Banki prowincjonal-

ne ang: podwyższyły stopę procentową na $4^{1}/_{2}$ i na 5 procent. — 23go z. m. obchodzono w pałacu *Tjulerji* urodziny Xżny *Orleańskiej.* — W Algierji skarcono herszta Arabów nazwiskiem *Mulej*, który niepokoił pokolenie sprzymierzone z Francuzami, oraz pokolenie wzburzone przez *Bu Mazę.* — Rząd francu: na żądanie Stanów Zjedn: polecił Francuzom, aby nie korzystali z mexykańskich listów korsarskich, w przeciwnym bowiem razie, uważani będą za prostych korsarzy. — Hrabina *Laburdonne* Wdowa po Ministrze z czasów Burbonów, rozstała się z tym światem. — Dziennik *Prassa* zapewnia, że Lord *Palmerston* układa się w *Stambule* i *Alexandrji*, aby Egipt po śmierci *Mehmed Alego*, za pewną summę przeszedł pod władzę Anglji. — Kasjer znacznego duchownego zakładu w departamencie *Sekwany* i *Oazy*, uciekł, i zostawił znaczny deficyt. — Policja w *Tuluzie* otrzymała wiadomość, że *Kabrera* znajduie się w okolicy. — Na kolei żelaznej orleańskiej wkrótce odbędą próby telegrafem elektrycznym. — Dom *Rotszyldów* spekuluie teraz i z tytuniem; w tych dniach na licytacji podjął się dostawy 2,400,000 kilogramów *Maryland.* — *Z Tulonu* wysłano do Senegambji nowo-utworzony szwadron Spahisów senegalskich. — W bliżkości Madagaskaru rozbił się statek ang:; kraiowcy złupili szczątki i chcieli osadę zabrać w niewolę; wtem przybył bryg francu:, który Anglików oswobodził i odwiózł do wyspy *Burbon.* — Na posiedzeniu Izby Deputowanych 26go z. m. odczytano adres z odpowiedzią na mowę tronową. — Deputacji Izby Parów, na ich adres, odpowiedział Król w tych wyrazach: »Uczucia, które Izba Parów wynurza dla moich synów i dla mnie, wzruszaią mnie nader mocno. Szczególniej składam iej dzięki za ciągły udział współ działaniu memu rządowi, tudzież za iej pomoc w zapewnianiu korzyści Francji, iakich używa, a których iest pierwszym warunkiem utrzymanie porządku. Głęboko mnie przejmuią cierpienia mieszkańców niektórych części naszego kraiu. Nasze usiłowania, w celu przyniesienia im ulgi i skrócenia zakresu cierpień, znajdą podporę w waszem gronie. Mogę iednak wynurzyć wam moią ufność, że mimo przykrych prób, pomyślność Francji, ów przedmiot naszych życzeń, ciągle postępować będzie, czego sobie łącznie z wami życzę najserdeczniej.”

Hiszpanja. — Rząd peruwjański oznajmił, że nie dopuści statków hiszp: do swoich portów, i że uważać będzie Hiszpanów za nieprzyiacioł, z powodu, że w Hiszpanji wspierano wyprawę Jenerała *Flores*, i która miała mieć na celu wznieść w Ameryce połudn: tron dla iednego z synów Xcia *Rianzares.* Królowa *Krystyna* wydała na tę wyprawę $2^{1}/_{2}$ miljona piastrów.

Niemcy. — Rząd Austrjacki zaciągnął pożyczkę 40 miljonów zł. reń.

Włochy. — Xżna *Luitpoldowa* bawarska, 15go z. m przybyła do *Neapolu;* Król niebawem ią odwiedził. — P. *Waghorn* przybył z kilku ang: Inżynjerami do *Neapolu*, dla rozpoznania planów nowych kolei żelaznych. — Z *Wezuwjuszu* ciągle płynie potok lawy.

Rozmaitości. — Podług gazety w *Pest*, nieiaki Pan *Dräxler-Manfred* śpiewa tamże *Sonety szlafrokowe;* teraz iuż tylko brakuie *arji pantoflowych* i *wierszy szlafmycowych*, a będzie cały aparat sypialny gotowy. — W *Pest* urodził się chłopaczek z trzema oczami; iak twierdzą niemieckie gazety, chłopiec ten iak wyrośnie, będzie kiedyś sprawiedliwe zdania o sztukach pięknych dawał, ponieważ choć iedno oko zamknie, zawsze iednakże dwoma będzie patrzył. — W warsztacie Pana *Chubbs* w Londynie, zrobiono teraz zameczek srebrny, który iest tylko $^{3}/_{8}$ cala szeroki, i waży tyle co złotówka; wewnątrz ma wszystkie sprężyny i czopy iak w dużym zamku; łatwo daie się zamkąć i odemknąć; kluczyk do takiego karzełka iest także maciupci, i waży tylko ieden gran. Że też ludzie, a szczególniej Artyści, na tak nieużyteczne bagatele czas marnuią. — W pewnym domu w Paryżu przy ulicy Taitbout, znaleziono 8 czy 10 kamieni grobowych, które sięgaią najdawniejszej historji francu:. Jeden z nich zdaie się, że przykrywał grób iakiegoś możnego Xiążęcia, sądząc po bogatych kostiumach figur na nim będących. Słowem, wszystkie figury są zupełnie podobne do tych, które są na grobach pochodzących z pierwszych wieków Monarchji francu:. — Dla złych Pisarzy, Poetów, Dramaturgów, powinienby być ustanowiony Order *Raka*, a pierwszą regułą dla Kawalerów tego Orderu, powinna być iak najprędsza rejterada. — Humorysta Lipski *Barthold Senff* podał propozycję, aby obiady można tak krytykować iak dzieła teatralne, ponieważ za recenzje teatralne w Paryżu maią Recenzenci bilety freiowe, a zatem i na obiady mogłyby być takież bilety. Przy końcu tego artykułu daie małą próbkę obiadowej recenzji. Pan *Gries*, mówi on, który zawsze o tem ma największe staranie, ażeby Gościom swoim dogodził, i dnia dzisiejszego piękny repertuar potraw rozwinął na swoim stole: (tu następuie Jadłospis). Jeżeli, mówi dalej, przesolona zupa buljonowa zaczęła trochę nas nudzić, za to angielski rostbef zwrócił ogólną uwagę; nie był on romantycznym, ale czysto klasycznym; był sosistym, ale przytem i kruchym, a całość iego w brunatnym sosie iakby w ramkach osadzoną była. Mizerja do niego mogłaby była lepiej wyglądać przy tak wielkim Artyście. Szparagi były trochę za drewniane; od

nieiakiego czasu widziemy iakąś niechęć w tej młodzieży. — Drzewo przez robaki potoczone iest teraz bardzo poszukiwanem w Paryżu przez lubowników starożytności, a to do fabrykowania nowo-starych mebli. Świat chce być oszukiwanym. — Balet *Katarzyna czyli Córka Bandyty*, ułożony przez *Perrota*, ciągle iest przedstawianym w Teatrze *Skala*, i podoba się bardzo. — Pewny przyszedł do Cyrulika, aby mu ząb wyrwał, a nie zastawszy Pryncypała w domu, poprosił ucznia, aby wziął się do rwania; lecz tenże nie maiąc ieszcze tyle wprawy, cząstkę ięzyka mu wyrwał. Skaleczony, zamiast gniewać się, podziękował, obiecuiąc mu żonę swoią przysłać.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Brocki Konst: Oby: z Józefkowa; Ciesielski Ant: Oby: z Krobanowa; Czartkowski Nestor Oby: z Grabkowa; Gerlicz Jakób Refer: Stanu z Boglewic; Kruszewski Kon: Oby: z Krasny; Komirowski Ant: Oby: z Woli Rosztowskiej; Niemierycz Edw: Ob: z Moczka; Rulew Piotr Kol: Reg: z Petersburga; Tymieniecki Zygm: Oby: z Kalisza. (G. P.)

DONIESIENIA.

W Gubernji Warszawskiej Pcie Stanisławowskim, w Dobrach Łaziska, o mil 5 od Warszawy, mila od szosy, iest **TARTAK**, w którym razem rznie pił 24, i w przeciągu godzin 12, wyrzyna Desek sztuk 300 (10 łokci długości), tak gładko, że do stolarskiej roboty mogą być użyte nawet pod politurę, nie poprawiaiąc heblem. W tym Tartaku iest do sprzedania kilka tysięcy DESEK, iakoteż wyrzynać obowiązuie się rozmaity materjał drzewny z własnego drzewa, po cenach umiarkowanych. — W tychże Dobrach, iest do sprzedania kilka korcy Nasienia KONICZYNY Czerwonej.

NAGRODY ZŁP. 50. — Onegdaj zgubione zostały następuiące RZECZY zawinięte w prześcieradło: Frak z czarnego sukna, takież 2 Tużurki, dwie pary czarnych Spodni, 6 Koszul cienkich dziennych, dwie nocne, 4ry Kamizelki, z których dwie białe pikowe, iedna czarna atłasowa, i czarna axamitna, 3 Chustki fularowe do nosa, iedna biała płócienna, dwie pary Butów, 3 pary Skarpetek. Łaskawy Znalazca raczy oddać te rzeczy do Gospodarza domu na Lesznie Nr 701.



KARETA z znanej Fabryki Wiedeńskiej, dogodnie dwie Osób pomieścić w sobie mogąca, w zupełnie dobrym stanie, przy zaletach że iest lekką, trwałą i elegancką, zarazem do odległej podróży posłużyć może; z powodu wyiazdu, do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można u Wgo *Sattler* Expedytora Administracji Tabak, w domu przy ulicy Długiej pod Nrem 542.

Potrzebny iest **EKONOM** do Dóbr Ziemskich, od S. Jana r. b.; niemniej **PISARZ** prowentowy z pełnieniem obowiązków Wójta Gminy, od 1go Kwietnia r. b. Chęć maiący otrzymania pomienionych posad, winni się zgłosić z dowodami kwalifikacyjnemi, do Rządcy domu w Warszawie przy ulicy Nowe Miasto pod Nr 324 położonego.

Dostać można MATERACY chemiczno-słomianych, z morskiej trawy i włosianych, po cenie od zł. 10 do 100, w domu dawniej Tarnowskich, a teraz Oranowskiego pod Nr 388, naprzeciwko rogu Saskiego placu, iak iest znak; przyjmują się także różne stare Materace słomiane iak i włosiane do przerobienia, po cenach bardzo zniżonych. — Anzelm.



DOM drewniany, blachą żelazną pokryty, wybudowany do czasowego użycia przy budowie mostu wiszącego na rzece Narwi pod Twierdzą Nowogeorgiewską, którego materjały w konstrukcję wchodzące, są tak przyrządzone przy iego budowie że rozebrać i na inne miejsce z łatwością (bez straty) przenieść się daią, iest z wolnej ręki do sprzedania. Dom ten składa się z 9ciu Pokoi i Kuchni; Okna, drzwi, piece, podłogi i t. p., wszystko w najlepszym stanie. O cenie i warunkach rozbioru, dowiedzieć się na miejscu u Konduktora Budowy Mostu *Josta*, przy Magazynie Zbożowym Banku Polskiego, lub w Kantorze Fabryki Machin na Solcu w Warszawie.

MIESZKANIE złożone z 7miu Pokoi, Kuchni, Drwalni i Piwnicy, iest do wynaięcia od Wielkiej-Nocy 1847, na 2giem piątrze w byłym pałacu Paca pod Nrem 498 przy ulicy Miodowej. Wiadomość u Rządcy tegoż pałacu.

W Niedzielę na Maskaradzie, zgubioną została złota BRANSOLETKA z turkusikami, arabesko wysadzana, z złotemi kutasikami. Łaskawy Znalazca raczy ią oddać do Składu Futer pod filarami gmachu Teatralnego, gdzie oprócz wdzięczności, odbierze złp. 20 nagrody.

W Gubernji Radomskiej, nad rzeką Wisłą, przy ujściu rzeki Nidy, znajduią się **DOBRA**, mogące być oddane w Administrację poręczaiącą, na lat 12 lub więcej, z opłatą roczną do 7,500 rubli sr:. Wiadomość tak w tym względzie iak i o innych mniejszych Dobrach, powziąść można w domu Nowakowskiego Nro 1588 i 9, naprzeciw Kościoła Śgo Alexandra, w pierwszej bramie od ulicy Alea, na pierwszem piątrze. Nazwisko Stróż miejscowy wskaże.



PANTALJON mahoniowy, iednej z celniejszych Fabryk, iest do sprzedania przy ulicy Freta pod Nr 262, na 1szem piątrze od frontu.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ul: Długiej pod N° 587, wprost Domu Lasockich zwanego.

Osoby które dotąd zaszczycały mnie swem ciągłem zaufaniem, raczą i teraz łaskawie zgłosić się po wybór Guwernantek i Nauczycieli; niemniej Bon Niemek i Francuzek. *P. Zwolińska.*

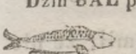
Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Dziś, po *Nowym Teatrze*, zamiast *Djabełka*, będą *Obrazy z żywych Osób*, i Tańce.

TEATR ROZMAITY. Jutro, 9ty raz *Stacja pocztowa w Hulczy*. 1szy raz *Szubry*. 29ty raz *Doktór Medycyny*.

Dziś BAL pod Nr 1739 w Ogródku Wiejskim.

Dziś BAL pod Nr 177 przy ulicy Gołębiej.



W Handlu A. Śniatyńskiego przy ulicy Miodowej w pałacu Kochanowskiego, będzie można dostać iutro SZCZUPAKA świeżego, na sposób holenderski.

Jutro w Handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Szczupak z rożna i z pieca, Sandacz, Karp, Lin, Okoń, Karaś, Węgórz, Sielawy podług gustu, Pierogi, Kotlety z lina, Naleśniki z powidłami, Zupa rybna, grzybowa, Barszcz z sztynkami, i Potrawy mięsne. — Obiad: Zupa rybna, Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa rybna, Pieczyste, Nalesniki dwoiakie.